

**Sygn. akt I ACa 1559/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Trębska (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SO (del.) Beata Byszewska

**Protokolant: asystent sędziego Alicja Sieczyh**

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.

o uchylenie uchwały (...)

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 20 czerwca 2013 r. sygn. akt II C 759/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądzoną od powoda na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 3.690,00 zł (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt złotych 00/100) obniża do kwoty 1.080,00 zł (tysiąc osiemdziesiąt złotych 00/100);**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od A. Z. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. kwotę 135,00 zł (sto trzydzieści pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 1559/13

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa A. Z. wniósł o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) walnego zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...), w przedmiocie nieodpłatnego zbycia udziałów w prawie użytkownika wieczystego działki nr (...) na rzecz trzech wskazanych w uchwale członków Spółdzielni. Nadto wniósł powód o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.690 zł.

Pozwana Spółdzielnia wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.690 zł.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3690 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Orzeczenie to oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawną.

Na osiedlu (...) powstałym w latach 80 – tych XX wieku jest ponad 300 działek, z czego 259 zostało uwłaszczone. Niektóre stanowią przedmiot użytkowania wieczystego pozwanej spółdzielni. Stanowią one nieużytki, z wyjątkiem działek, które zagospodarowali członkowie sąsiadujących z tymi działkami segmentów. Działka nr (...) została przez posiadaczy działek (...) ogrodzona od strony działki przy ul. (...). Z działki (...) korzystają obecnie po połowie posiadacze działek przy ul. (...). Działka powoda, który jest członkiem pozwanej spółdzielni, nie graniczy z działką (...), ani z działkami przy ul. (...) lub (...). Od 1995 r. spółdzielnia zaczęła pobierać od członków opłaty za użytkowanie wieczyste również tych dogrodzonych działek. Od tego też czasu właściciele segmentów (...) ponoszą opłaty za użytkowanie wieczyste działki (...). Obecnie Spółdzielnia rozpoczęła proces przekształceń własnościowych. Zarząd i rada nadzorcza spółdzielni podjęły decyzję, aby zaproponować walnemu zgromadzeniu członków podjęcie uchwał, mocą których członkowie, którzy posiadają działki stanowiące własność pozwanej od ponad 20 lat, zostaną na nich uwłaszczeni bez dodatkowych opłat.

W dniu 7 maja 2012 r. zarząd pozwanej zawiadomił członków spółdzielni o zwołaniu walnego zgromadzenia członków na dzień 29 maja 2012 r. Od tego dnia zarząd wyłożył do wglądu projekty uchwał na walne zgromadzenie, w tym projekt uchwały nr (...). W zawiadomieniu o zwołaniu walnego zgromadzenia członków z uwagi na omyłkę pisarską nie zamieszczono w porządku obrad informacji o głosowaniu nad zmianą uchwały nr (...), o czym zarząd spółdzielni poinformował członków w zawiadomieniu z dnia 21 maja 2012 r. W dniu 29 maja 2012 r. walne zgromadzenie członków pozwanej spółdzielni podjęło uchwałę nr (...) mocą której pozwana zbyła nieodpłatnie prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) na rzecz właścicieli segmentu(...) udziału, oraz na rzecz właścicieli segmentów (...) po 49/100 udziału. Uchwałą nr (...) uchylono jednocześnie uchwałę nr (...) z dnia 16 września 2010 r., mocą której pozwana zbyła nieodpłatnie prawo użytkowania wieczystego do działki nr (...) na rzecz właścicieli segmentów (...), tj. na rzecz właścicieli działek (...) - po 50/100 udziału.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrane w aktach dokumenty, zeznania świadków E. K. i A. J. i stron. Sąd nie dał wiary twierdzeniu powoda, że na stronie internetowej pozwanej spółdzielni nie został zamieszczony projekt zaskarżonej uchwały.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo okazało się niezasadne. Rozpoznawał je w oparciu o przesłanki określone w art. 42 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze. Powód zaskarżył przedmiotową uchwałę w wymaganym tym przepisem terminie, podnosząc zarzut naruszenia przepisów prawa oraz postanowień statutu spółdzielni, przez bezzasadne uszczuplenie majątku pozwanej i jej członków oraz zarzut błędnego zwołania walnego zgromadzenia członków przez niezamieszczenie w zawiadomieniu o zwołaniu walnego zgromadzenia członków informacji o zaskarżonej uchwale. Nadto powód podniósł zarzut naruszenia art. 41 ustawy o Spółdzielniach mieszkaniowych przez zbycie nieruchomości z pominięciem prawidłowej procedury jej podziału. Zarzucił także, że zaskarżona uchwała godzi w interes spółdzielni oraz prowadzi do pokrzywdzenia poszczególnych jej członków.

Odnosząc się do zarzutów związanych z naruszeniami proceduralnymi, Sąd stwierdził, że powód nie wykazał, aby projekt zaskarżonej uchwały nie został wyłożony na co najmniej 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia, a zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia tego faktu spoczywa na nim, gdyż to on wywodził z niego skutki prawne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika natomiast, że zarząd nie zamieścił w zawiadomieniu o zwołaniu walnego zgromadzenia w porządku obrad informacji o głosowaniu nad zmianą uchwały nr (...) z uwagi na omyłkę pisarską, natomiast projekty uchwał, w tym również projekt zaskarżonej uchwały zostały wyłożone do wglądu w siedzibie zarządu oraz na stronie internetowej pozwanej spółdzielni w dniu 7 maja 2012 r.

W ocenie Sądu powód nie wykazał również, że zbycie przez pozwaną prawa użytkowania wieczystego nastąpiło z pominięciem prawidłowej procedury podziału działki określonej w art. 41 ustawy o Spółdzielniach mieszkaniowych.

Analizując uchwałę nr (...) pod kątem jej merytorycznej zgodności ze statutem spółdzielni, Sąd wskazał, że powód nie dowiódł, aby uchwała ta naruszała którekolwiek z postanowień statutu. Nie określił konkretnego postanowienia statutu, które uchwała jego zdaniem narusza, a nawet nie przedłożył treści statutu. Zdaniem Sądu uchwała nie jest także sprzeczna z przepisami prawa. Przepisem stanowiącym o majątku spółdzielni jest art. 3 Prawa spółdzielczego, zgodnie z którym majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków. W orzecznictwie wskazuje się, że w przepisie tym chodzi o własność w kategoriach ekonomicznych, a nie cywilnoprawnych. W istocie majątek przysługuje spółdzielni, jako osobie prawnej. Spółdzielnia może dysponować tym mieniem jak właściciel, z ograniczeniami wynikającymi z przepisów szczególnych. Z żadnego przepisu prawa spółdzielczego nie wynika natomiast, aby spółdzielnia nie mogła przekazać nieodpłatnie nieruchomości swoim członkom zgodnie z decyzją walnego zgromadzenia. Zaskarżona uchwała nie narusza również, zdaniem Sądu, art. 18 § 1 Prawa spółdzielczego, według którego prawa i obowiązki wynikające z członkostwa w spółdzielni są dla wszystkich członków równe. Przepis ten dotyczy uprawnień członkowskich członka spółdzielni, a nie praw majątkowych. Uchwała nie narusza także praw majątkowych powoda wiążących się z przysługującym mu spółdzielczym własnościowym prawem do domu jednorodzinnego.

Badając przedmiotową uchwałę pod kątem naruszania interesów spółdzielni przez bezzasadne uszczuplenie majątku kosztem trzech członków pozwanej, Sąd stwierdził, że uchylenie pojedynczej uchwały niewiele zmieni w majątku spółdzielni. Skoro powód kwestionuje samą zasadę bezpłatnego przekazywania członkom majątku spółdzielni, to powinien zaskarżyć wszystkie uchwały, ewentualnie wcześniej przed zgromadzeniem przedłożyć własny projekt uchwały przesądzającej zasadę przekazywania działek, tak, aby walne zgromadzenie mogło podjąć jedną uchwałę w tej kwestii. Przekazanie użytkowania wieczystego jednej działki na rzecz członków spółdzielni, którzy ponad 20 lat temu zagospodarowali ją jako nieużytek i płacili za nią opłaty, nie wpłynie znacząco na sytuację finansową spółdzielni, ani nie spowoduje uszczuplenia majątku powoda. Sąd zwrócił uwagę na fakt, że członkowie spółdzielni zaakceptowali wymaganą większością zaproponowany przez zarząd projekt uchwały. Co do zasady zatem członkowie pozwanej zgodzili się na nieodpłatne zbycie niezagospodarowanych przez spółdzielnię działek na rzecz osób dotychczas z nich korzystających. Skoro taka jest wola większości spółdzielców, to brak jest podstaw, aby kwestionować samą zasadę.

W ocenie Sądu zaskarżona uchwała nie ma na celu pokrzywdzenia członków spółdzielni, w tym powoda. Sąd może uchylić uchwałę, jeśli zostanie wykazane, że narusza ona prawa czy interes prawny członka, który tę uchwałę zaskarżył. W niniejszej sprawie powód nie rości sobie prawa do posiadania działki (...). Podjęcie zaskarżonej uchwały w żaden sposób nie wpłynęło na jego sytuację i majątek w związku z czym, w ocenie Sądu, zaskarżona uchwała nie miała na celu jego pokrzywdzenia.

W apelacji od powyższego wyroku, skarżąc go w całości, powód zarzucił:

1/ naruszenie art. 8<sup>3</sup> ust 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a także § 43 ust 1 statutu pozwanej spółdzielni oraz § 5 ust 1 regulaminu Walnego Zgromadzenia Członków tej Spółdzielni przez ich niezastosowanie, względnie błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż zamieszczenie na stronie internetowej Spółdzielni projektu uchwały walnego zgromadzenia czyni zadość obowiązkowi zawiadomienia członka spółdzielni w formie pisemnej o miejscu, czasie i porządku obrad walnego zgromadzenia;

2/ naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na obciążeniu powoda ciężarem dowodzenia, iż projekt zaskarżonej uchwały „nie został wyłożony na co najmniej 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia”;

3/ sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, polegające na przyjęciu, że projekt zaskarżonej uchwały wyłożony został do wglądu w biurze spółdzielni oraz na jej stronie internetowej w dniu 7 maja 2012 r., podczas gdy z samego zawiadomienia z dnia 7 maja 2012 r. o zwołaniu walnego zgromadzenia członków spółdzielni wynika, iż z projektami uchwał członkowie spółdzielni zapoznawać mogli się dopiero od dnia 14 maja 2012 r.;

4/ naruszenie art. 227 k.p.c. polegające na oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków w zakresie podniesionego zarzutu wadliwości decyzji Prezydenta (...) W. nr (...) z 23.12.2003 r. w szczególności w zakresie, w którym mocą te same decyzji określone zostały granice działki (...) obrębu (...)

5/ pominięcie części materiału dowodowego w postaci dokumentów złożonych przez stronę powodową wraz z pismem procesowym z dnia 5 grudnia 2012 r., tj. pisma z dnia 18.04.2011 r., Informacji z dnia 12.09.2010 r., projektu uchwały wraz z uzasadnieniem, pisma Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 2 września 2010 r., wskazujących na wadliwość decyzji podziałowych,

6/ sprzeczność ustaleń faktycznych z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania polegające na przyjęciu, iż całkowite pominięcie w datowanym na dzień 7 maja 2012 r. porządku obrad zaskarżonej uchwały nastąpiło w skutek omyłki pisarskiej i w konsekwencji odmówienie temuż faktowi doniosłości prawnej,

7/ naruszenie § 2 ust 1 i 2 w zw. z § 11 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przez zasądzenie na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3690 zł.

W konkluzji apelacji wniósł skarżący o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, względnie uchylenie orzeczenia w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za drugą instancję.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się zasadna tylko w części skarżącej zawarte w wyroku postanowienie o kosztach zastępstwa procesowego. W pozostałym zakresie podlegała oddaleniu, choć niektóre z zarzutów dotyczących podstawy faktycznej rozstrzygnięcia podniesiono w niej trafnie.

Uzasadnione były w szczególności zarzuty odnoszące się do kwestii związanych ze zwołaniem Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej na 29 maja 2012 r. oraz z przedstawieniem członkom spółdzielni porządku obrad planowanego na ten dzień zgromadzenia. Zgodzić się należy ze skarżącym, iż sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logiki, a także materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie było ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że nieumieszczenie w zawiadomieniu z dnia 7 maja 2012 r. o zwołaniu zgromadzenia na 29 maja 2012 r. informacji o projekcie spornej uchwały, czyli uchwały dotyczącej zbycia udziałów w działce nr (...), połączonej z uchyleniem wcześniejszej uchwały podjętej w tym przedmiocie (nr (...) z dnia 16 września 2010 r.), było wynikiem tylko omyłki pisarskiej i nie wywoływało tym samym żadnych skutków. Poza sporem było, że zawiadomienie z dnia 7 maja 2012 r. w ogóle nie obejmowało spornej uchwały. Informowało ono m.in., że z projektami uchwał członkowie mogą się zapoznawać w biurze spółdzielni oraz na jej stronie internetowej od dnia 14 maja 2012 r. Sprzecznie zatem z tym zapisem oraz twierdzeniami pozwanej w niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji ustalił, że projekty uchwał wyłożone były do wglądu już w dniu 7 maja 2012 r., co trafnie zarzuca skarżący. Sprzeczność ta nie ma jednak wpływu na rozstrzygnięcie. Istotne jest bowiem to, czy sporna uchwała niezależnie od tego, czy była umieszczona w zawiadomieniu z dnia 7 maja 2012 r., była wyłożona do wglądu w biurze pozwanej oraz umieszczona na jej stronie internetowej w dniu 14 maja 2012 r., jak to twierdziła pozwana, czy też (jak twierdził powód) możliwość zapoznania się z nią w sposób wskazany przez pozwaną pojawiła się dopiero w dniu 21 maja 2012 r., kiedy to przedstawiono członkom spółdzielni (...) porządek obrad” zawierający w punkcie 12. informację dotyczącą podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały (...) z 16 września 2010 r.. Jeżeli bowiem tak jak wywołała pozwana projekt spornej uchwały był udostępniony członkom spółdzielni już w dniu 14 maja 2012 r. mimo, że nie było o niej mowy w zawiadomieniu z dnia 7 maja 2012 r., to istotnie można by przyjąć, że pominięcie uchwały w tym zawiadomieniu było tylko omyłką, choć nie sposób uznać takiej omyłki za „pisarską”. Błąd pisarski polega bowiem na niewłaściwym użyciu wyrazu,

mylnej pisowni, błędnie gramatycznym czy opuszczeniu słów, a nie na pominięciu całego punktu programu. W takim przypadku bardziej adekwatne jest określenie, że nastąpił błąd w postaci niedokładności danego pisma.

Rzecz w tym, że wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji brak było podstaw do przyjęcia, iż projekt przedmiotowej uchwały został wyłożony do wglądu członkom spółdzielni już w dniu 14 maja 2012 r. Wbrew też stanowisku tego Sądu to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że tak istotnie było, a nie na powodzie, przeciwnej okoliczności, co słusznie podniosła apelacja. Zagadnienie na kim - w razie sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego - spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, określa reguła z art. 6 k.c. pozostająca w ścisłym związku i tłumaczona w powiązaniu z przepisami procesowymi normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły: 1/ faktów tworzących prawo powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; 2/ faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady pozwany ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r. II CKN 1194/00 LEX nr 52375).

Uwzględniając powyższe stanowisko stwierdzić należy, że w sprawie o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni opartej na regulacji art. 42 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego, to na powodzie spoczywa obowiązek udowodnienia istnienia przesłanek w przepisie tym wymienionych, a uzasadniających zaskarżenie uchwały. Jeżeli zatem zarzuca on, że dana uchwała jest nieważna, bo jest sprzeczna z ustawą, albo należy ją uchylić, jako sprzeczną z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzącą w interesy spółdzielni albo mającą na celu pokrzywdzenie jej członka, to winien ową sprzeczność udowodnić. Skoro w niniejszej sprawie powód zarzucał m.in. sprzeczność uchwały z prawem regulującym sposób zwoływania walnego zgromadzenia (art. 8<sup>3</sup> § 6 i 10 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych) przez niepowiadomienie członków spółdzielni o projekcie spornej uchwały w ustawowym terminie i formie, to nie ulega wątpliwości, że na nim spoczywał obowiązek wskazania i udowodnienia kwestionowanych uchybień. W ocenie Sądu Apelacyjnego obowiązkowi temu sprostał. Wykazał wszak bezsporną okoliczność, że w zawiadomieniu o zwołaniu walnego zgromadzenia skierowanym w ustawowym terminie, nie umieszczono punktu dotyczącego podjęcia spornej uchwały i całkowicie pominięto w nim problematykę działki nr (...). Jeżeli natomiast pozwana twierdziła, że uchybienie to było wynikiem oczywistej omyłki, a członkowie spółdzielni mogli zapoznać się z projektem uchwały w ustawowym terminie, to ona winna ten fakt tamujący twierdzenie powoda udowodnić, czego zdaniem Sądu Apelacyjnego nie uczyniła. W „Biuletynie informacyjnym SM (...)” z 21 maja 2012 r. informującym o zmianie porządku obrad, zarząd przyznał, że zapomniał umieścić w zawiadomieniu o zwołaniu walnego zgromadzenia uchwały, która dotyczy innej uchwały walnego zgromadzenia z 2010 r. i jest związana z toczącym się postępowaniem sądowym, a jej podjęcie jest próbą osiągnięcia kompromisu pomiędzy stronami (k. 26 v). Nie ma w tym wyjaśnieniu odwołania się do ujawnionego członkom spółdzielni już wcześniej, bo w dniu 14 maja 2012 r. ( według twierdzeń pozwanej) projektu spornej uchwały, a z pewnością tak by było, gdyby faktycznie błąd pozwanej polegał tylko na nieumieszczeniu tego projektu w zawiadomieniu przy wyłożeniu do wglądu uchwały w tymże terminie. Co istotne, w „Biuletynie informacyjnym SM (...)” z 7 maja 2012 r. omawiającym projekty uchwał na walne zgromadzenie w ogóle nie podjęto tematu spornej uchwały, a z pewnością tak by było, gdyby w zawiadomieniu doszło tylko do „omyłki pisarskiej”. Treść tego Biuletynu przeczy zeznaniom członka zarządu pozwanej spółdzielni (...), który twierdził, że w pierwszym zawiadomieniu nie było tylko „numeru projektu”, natomiast był on doręczony w terminie 14 dni przed zebraniem ( k. 153). Jeżeli tak by było, to w „Biuletynie” z 7 maja 2012 r., załączonym do zawiadomienia, sporna uchwała także zostałaby omówiona, skoro jak zeznał R. K. w (...) tym „krótko omówione są wszystkie uchwały”. Zeznania przedstawiciela pozwanej nie były zatem w powyższym zakresie wiarygodne i nie pozwalały na ustalenie, że przedmiotowa uchwała, mimo pominięcia jej w zawiadomieniu z 7 maja 2012 r., była członkom spółdzielni udostępniona już od 14 maja 2012 r.

Powyższe prowadzi do wniosku, że zasadny jest zarzut apelacji kwestionujący przeciwne ustalenie Sądu pierwszej instancji. Jednak okoliczność, że pozwana w zakresie spornej uchwały nie wypełniła obowiązków wynikających z art. 8<sup>3</sup> § 6 i 10 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie przesądza o zasadności roszczenia powoda, o czym mowa niżej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny okazał się inny zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 8<sup>3</sup> § 6 wymienionej ustawy, podniesiony w punkcie pierwszym apelacji, według którego Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że zamieszczenie na stronie internetowej Spółdzielni projektu uchwały walnego zgromadzenia czyni zadość obowiązkowi zawiadomienia członka spółdzielni w formie pisemnej o miejscu, czasie i porządku obrad walnego zgromadzenia. Innymi słowy skarżący zarzuca, że nie otrzymał zawiadomienia o zwołaniu walnego zgromadzenia członków na dzień 29 maja 2012 r. w formie pisemnej, a powiadomienie na stronie internetowej nie spełnia wymogu zawiadamiania członków spółdzielni o czasie, miejscu i porządku obrad w formie pisemnej. Apelacja pomija, że zarzutu tego powód nie podnosił przez Sądem pierwszej instancji. W piśmie z dnia 5 grudnia 2012 r. ( k. 64) stanowiącym uzupełnienie zarzutów wskazanych w pozwie ( w którym nie kwestionowano sposobu zwołania walnego zgromadzenia członków spółdzielni), zarzucono dodatkowo naruszenie tylko art. 8<sup>3</sup> § 10 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a więc przepisu, zgodnie z którym projekty uchwał, powinny być wykładane na co najmniej 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. Nie twierdził powód, że nie otrzymał zawiadomienia z dnia 7 maja 2012 r. o zwołaniu zgromadzenia na dzień 29 maja 2012 r. zawierającego porządek obrad, a jedynie, że w zawiadomieniu tym nie ujęto przedmiotowej uchwały i nie była ona wyłożona do wglądu członków spółdzielni w terminie 14 dni, jak tego wymaga art. 8<sup>3</sup> § 10 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Dlatego też stawianie dopiero w apelacji zarzutu, że Sąd błędnie przyjął, że powód takie zawiadomienie otrzymał jest bezzasadne. Okoliczności ta nie była badana przez Sąd Okręgowy, jako że powód nie powoływał się na tego rodzaju uchybienie spółdzielni i nie wywodził z niego skutków prawnych. Co prawda w zeznaniach składanych w charakterze strony podał, że na jego wskazany adres nie jest kierowana korespondencja, mimo, że złożył w spółdzielni wniosek, aby dostarczać mu uchwały na jego adres poza osiedlem (k. 150). Spółdzielnia nie miała jednak takiego obowiązku, gdyż zgodnie z powoływanym przez skarżącego art. 8<sup>3</sup> § 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych powinna ona poinformować członków o miejscu wyłożenia projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad oraz informację o prawie członka do zapoznania się z tymi dokumentami. Spółdzielnia nie była zatem zobowiązana do doręczania członkom spółdzielni projektów uchwał, nawet jeżeli tego żądali. Nie wynika zaś z zeznań powoda, aby jego twierdzenia traktować je jako nowy zarzut dotyczący wadliwego powiadomienia go o zgromadzeniu, naruszającego powyższy przepis. Nie upoważnia do tego także teza powoda podniesiona po raz pierwszy dopiero w czasie przesłuchania w charakterze strony, a mianowicie, że od osób trzecich dowiedział się, że jest walne ( k. 150).

Niezależnie od powyższego, jak już wcześniej nadmieniono, naruszenie przez pozwaną spółdzielnię przy zwoływaniu walnego zgromadzenia członków, obowiązków wymienionych w art. 8<sup>3</sup> § 6 i 10 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie uzasadniało zarzutu powoda, że uchwała ta jest sprzeczna z prawem, a zatem nieważna. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, niezgodność uchwały organu spółdzielni z ustawą lub statutem może się wyrażać zarówno w treści uchwały, jak w wadach postępowania prowadzącego do jej podjęcia. Dlatego też wytaczając powództwo na podstawie art. 42 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego członek spółdzielni może powoływać zarzuty o charakterze merytorycznym (odnoszące się do niezgodności treści uchwały z ustawą lub statutem), jak i formalne (wskazywać wady postępowania). Jednakże uchybienia natury formalnej, które miały miejsce przy podjęciu uchwały uzasadniają uchylenie tej uchwały tylko wówczas, jeżeli miały lub mogły mieć wpływ na jej treść ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., I CSK 335/06, Lex nr 507984, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2013 r., I ACa 125/13, Lex nr 1416334) . Nie jest też w orzecznictwie sporne, że wpływ formalnego uchybienia na treść uchwały jest okolicznością faktyczną, która w razie gdy nie jest znana powszechnie ani nie została w toku postępowania przyznana przez stronę przeciwną, podlega wykazaniu stosownie do reguł przewidzianych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1999 r. II CKN 452/98, Lex nr 37930).

W niniejszej sprawie powód nie wykazał, aby wskazywane przez niego i wyżej omówione uchybienia popełnione przez pozwaną spółdzielnię na etapie zwoływania walnego zgromadzenia członków, które zaliczyć należy do zarzutów

formalnych, miały wpływ na treść zaskarżonej uchwały. Nie dowiódł, aby w przypadku gdyby członkowie spółdzielni wiedzieli wcześniej o tym, że na zgromadzeniu głosowana będzie także sporna uchwała i gdyby była ona wyłożona do wglądu w ustawowym terminu, wynik głosowania na nią byłby inny. On sam, mimo podnoszonych nieprawidłowości był obecny na walnym zgromadzeniu w dniu 29 maja 2012 r. i zajmował stanowisko w sprawie spornej uchwały, przy czym nie kwestionował sposobu poinformowania o objęciu tej uchwały porządkiem obrad (k. 45 v). Co więcej osoby najbardziej zainteresowane, aby proponowana uchwała nie została przegłosowana pozytywnie – A. i F. J. właściciele segmentu przy ul. (...), dla których w uchwale przewidziano udział w działce nr (...) wynoszący 2/100 – wiedzieli o walnym zgromadzeniu oraz o tym, że będzie się ono zajmowało sporną uchwałą. Świadczy o tym pismo jakie złożyli oni w spółdzielni w dniu walnego zgromadzenia, w którym sprzeciwili się głosowaniu nad uchwałą, podnosząc, że nie zawierali ze spółdzielnią żadnego porozumienia w sprawie udziałów w działce (...) (k. 127). Pismo to, zgodnie z zawartym w nim wniosku zostało przedstawione na walnym zgromadzeniu w dniu 29 maja 2012 r. (k. 45v). Powód przyłączył się do wniosku, uzasadniając swe stanowisko tym, że toczy się spór sądowy odnośnie do wcześniejszej uchwały spółdzielni dotyczącej działki nr (...), tj. uchwały (...), którą państwo J. zaskarżyli, a która sporną uchwałą została uchylona.

Z powyższego wynika, że uchybienia pozwanej spółdzielni popełnione przy zwoływaniu walnego zgromadzenia, nie miały wpływu na treść uchwały, a osoby najbardziej zainteresowane (w tym i powód) przedmiotem uchwały, miały możliwość zajęcia stanowiska i wypowiedzenia się.

Kolejne dwa zarzuty procesowe apelacji dotyczyły nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w przedmiocie wadliwości decyzji Prezydenta(...) W. nr (...) z dnia 23 grudnia 2013 r., w szczególności w zakresie, w którym określone zostały granice działki (...). Powód zeznaniami świadków oraz dokumentami złożonymi w postaci niepoświadczonych za zgodność z oryginałem: 1/ (...) dla członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz Zarządu i Rady Nadzorczej” z dnia 12 września 2010 r. z załączonym projektem uchwały, pochodzących od grupy członków spółdzielni (k.69 i 70), 2/ (...) do projektu tej uchwały sporządzonego przez adwokat K. C. ( k. 71) oraz 3/ pismem zarządu spółdzielni z dnia 2 września 2010 r. (k. 76), zmierzał do zakwestionowania przedmiotowej uchwały jako sprzecznej m.in. z art. 41 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a to z tego względu, że w jego ocenie podział nieruchomości należącej do pozwanej spółdzielni dokonany wymienioną decyzją Prezydenta (...)W. (dotyczący także ustalenia granic działki (...)) został sporządzony z naruszeniem licznych przepisów prawa, a zatem jest wadliwy, która to okoliczność winna mieć znaczenie dla oceny ważności zaskarżonej uchwały. W ocenie Sądu Apelacyjnego pominięcie przez Sąd pierwszej instancji powyższych dowodów było uzasadnione.

W odpowiedzi na pozew pozwany wyjaśnił, że działka nr (...) została wydzielona na podstawie prawomocnej i ostatecznej decyzji Prezydenta (...). W. nr (...) z dnia 23 grudnia 2003 r., a zarzuty dotyczące wadliwego podziału geodezyjnego działek nie znalazły potwierdzenia w ramach postępowania o stwierdzenie nieważności wszczętego przez jednego z członków spółdzielni, co potwierdzają postanowienia SKO z 18 lipca 2011 r. (...) oraz z 25 października 2011 r. (...). Sąd Administracyjny w W. w wyroku z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie I SA/Wa 14/12 oddalił skargę członka spółdzielni (k. 23). Powód nie kwestionował faktu istnienia powyższych decyzji administracyjnych i orzeczeń organów administracyjnych, podając tylko w swych zeznaniach, że skarga członka spółdzielni (...) została odrzucona, bo SKO stwierdziło, że nie ma ona tytułu prawnego do zaskarżenia decyzji o podziale nieruchomości pozwanej ( k. 111). Okoliczność, że organy nadzorcze nie badały merytorycznie decyzji Prezydenta(...) W. z uwagi na brak skargi uprawnionego podmiotu, nie oznacza jednak, że w niniejszej sprawie możliwe było skuteczne podważenie tej decyzji.

W orzecznictwie i doktrynie ugruntowany został w pogląd, zgodnie z którym ostateczna decyzja administracyjna wydana w kwestiach należących do drogi postępowania administracyjnego jest wiążąca w sprawie cywilnej, a jej zmiana, uchylenie, stwierdzenie nieważności lub niezgodności z prawem dopuszczalne jest, stosownie do art. 16 k.p.a., jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie. Oznacza to, że ostateczna decyzja administracyjna kształtująca stosunki cywilnoprawne, wydana przez uprawniony do tego przez ustawę organ administracji publicznej, wiąże sąd w postępowaniu cywilnym, co z kolei oznacza, że sąd nie może badać ani legalności, ani merytorycznej prawidłowości decyzji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 251/04, Lex nr 172465, z dnia 7 lipca 2005 r. IV CK 12/05 Lex nr 180909, z dnia 16 grudnia 2009 r. I CSK 175/09 OSNC 2010/7-8/115, z dnia 7 października

2010 r. IV CSK 206/10, Lex nr 677776, z dnia 25 listopada 2010 r. I CSK 335/09 Lex nr 818562, z dnia 4 stycznia 2012 r. III CSK 126/11 Lex nr 1147761, uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008/3/30).

Biorąc pod uwagę powyższe stanowisko, które Sąd Apelacyjny podziela, stwierdzić należy, że próba podważenia w niniejszej sprawie decyzji administracyjnej Prezydenta (...) W. nr (...) z dnia 23 grudnia 2003 r. w przedmiocie podziału ewidencyjnego nieruchomości pozwanej spółdzielni, nie mogła być skuteczna. Ani świadkowie ani stanowisko grupy członków spółdzielni poparte opinią zatrudnionego adwokata nie mogły doprowadzić w tej sprawie do stwierdzenia, że powyższa decyzja Prezydenta jest sprzeczna z prawem i że tym samym działka nr (...) została oznaczona błędnie. Zakwestionowanie tej decyzji mogło nastąpić jedynie w postępowaniu administracyjnym. Dlatego też nieuwzględnienie wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania, że podział nieruchomości był wadliwy, było prawidłowe i zasadne.

Apelacja nie zawiera zarzutów, które kwestionowałyby ocenę Sądu pierwszej instancji pozostałych omówionych przez ten Sąd przesłanek, na jakich powód opierał swe roszczenia, a więc sprzeczności uchwały ze statutem, godzenia uchwały w interesy spółdzielni czy też pokrzywdzenie przez nią członka spółdzielni. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania z urzędu zastosowania przez ten Sąd prawa materialnego – art. 42 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego.

Apelacja okazała się natomiast zasadna w zakresie, w jakim nie zgodziła się z rozstrzygnięciem o wysokości kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych od powoda na rzecz pozwanej. Istotnie bowiem, kwota 3.690 zł znacznie przekracza maksymalne wynagrodzenie, jakie wygrywającej w sprawie pozwanej przysługiwało z tytułu zastępstwa procesowego. Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, a podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Jak wynika zaś z §11 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia stawka minimalna w sprawie o uchylenie uchwały organu spółdzielni wynosi 180 zł. Prawidłowe zastosowanie powyższych reguł prowadzi do wniosku, że maksymalne wynagrodzenie pełnomocnika w sprawie niniejszej wynosiło 1080 zł (180 zł x 6). Uwzględniając apelację w omawianej części, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że obniżył kwotę zasądzoną na rzecz pozwanej tytułem kosztów zastępstwa procesowego z 3.690 zł do 1.080 zł. Zasądzenie stawki maksymalnej było uzasadnione stanowiskiem także strony powodowej odnośnie do nakładu pracy pełnomocnika, skoro także on wniósł o zasądzenie na rzecz strony powodowej kwoty 3.690 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ( k. 62).

W pozostałej części Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw (art. 385 k.p.c.). O kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję orzeczono zgodnie z wynikiem sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a ich wysokość ustalono w oparciu o przytoczone przepisy rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, z uwzględnieniem nadto § 13 ust. 1 pkt 2 tegoż rozporządzenia.